

Olbrymi potencjał - mizerne efekty. Jak podaje NIK, tak można podsumować pierwsze półtora roku działania systemu nieodpłatnej pomocy prawnej. Teraz finansowanej przez państwo sieci poradnictwa obywatelskiego przyjrzy się dokładnie opolska delegatura NIK. Planowaną kontrolę poprzedziła debata ekspertów.

Eksperski panel dotyczył wszystkich aspektów funkcjonującego od 1 stycznia 2016 r. systemu nieodpłatnej pomocy prawnej. Ma on olbrymie możliwości. Uprawnione osoby mogą korzystać ze wsparcia w jednym z niekomercyjnych punktów zlokalizowanych na terenie każdego powiatu. W budowę tej rozległej sieci zaangażowane zostały środowiska adwokackie, radcowskie oraz organizacje pozarządowe. W efekcie powstały w Polsce 1524 punkty poradnictwa obywatelskiego. Ten potencjał wykorzystywany jest jednak na niskim poziomie. Odsetek sięgających po bezpłatną pomoc osób wynosi jedynie od 2 do 3 procent wszystkich uprawnionych.

Organizując debatę, opolska delegatura NIK chciała przede wszystkim zbliżyć się do odpowiedzi na pytanie, dlaczego funkcjonująca od półtora roku sieć poradni nie cieszy się przewidywanym wcześniej zainteresowaniem. W warszawskiej siedzibie NIK spotkali się m.in.: zastępca Rzecznika Praw Obywatelskich, Prezes Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka, Prezes Fundacji Uniwersyteckich Poradni Prawnych, a także przedstawiciele Ministerstwa Sprawiedliwości, Instytutu Spraw Publicznych oraz Instytutu Prawa i Społeczeństwa INPRIS. Obecni byli także adwokaci, radcy prawni oraz przedstawiciele środowisk naukowych i organizacji pozarządowych.

Eksperci zwrócili uwagę na szereg mankamentów systemu darmowej pomocy prawnej. To przede wszystkim:

- zbyt wąska grupa adresatów finansowanej przez państwo pomocy
- brak minimalnych standardów świadczonych usług
- brak selekcji problemów i zróżnicowania specjalistów (niezależnie od stopnia trudności problemu, z którym zgłasza się obywatel, w punkcie nieodpłatnej pomocy prawnej angażowany jest prawnik z najwyższymi kwalifikacjami)
- źle przeprowadzona kampania informacyjna
- brak środków finansowych na edukację prawną i podnoszenie świadomości prawnej.

Podstawowym problemem pozostaje zbyt wąski katalog osób uprawnionych do skorzystania z nieodpłatnej pomocy prawnej. W trakcie panelu zwrócili na to uwagę m.in. mec. Sylwia Gregorczyk-Abram (Prawnik Pro Bono 2016) oraz przedstawiciele fundacji charytatywnej Futprints. Według nich istnieje grupa osób społecznie wykluczonych, bezsprzecznie potrzebujących niekomercyjnej pomocy, które nie mogą z niej skorzystać, ponieważ znalazły się poza zakresem ustawy. Przedstawiciel Fundacji Uniwersyteckich Porad Prawnych wykazywał, że podstawowym kryterium uprawniającym do skorzystania z tej formy wsparcia powinno być po prostu kryterium dochodowe. Tymczasem obecnie z bezpłatnej pomocy prawnej mogą korzystać osoby:

- do 26. roku życia
- posiadające ważną Kartę Dużej Rodziny
- po ukończeniu 65. roku życia
- fizyczne, którym w okresie roku poprzedzającego zostało przyznane świadczenie z pomocy społecznej na podstawie Ustawy o pomocy społecznej
- kombatan ci i weterani

Debata o nieodpłatnej pomocy prawnej

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: niedziela, 20, sierpień 2017 12:19

Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska

Odsłony: 2098

- zagrożeni lub poszkodowani katastrofą naturalną, klęską żywiołową lub awarią techniczną.

Katalog wymaga poszerzenia, jednak Grzegorz Wiaderek z Instytutu Prawa i Społeczeństwa INPRIS przekonywał, że efektywniejsze byłoby przyjęcie kryterium otwartości ograniczone wyłącznie wspomnianym progiem dochodowym.

Grzegorz Wiaderek wskazał dodatkowo na inny problem - system nieodpłatnej pomocy prawnej nie widzi pozostałych systemów pomocowych. Nie istnieje między nimi żadne współdziałanie. W efekcie pomoc udzielana obywatelowi nie jest komplementarna, choć mogłaby i powinna taka być.

Z kolei dr hab. Waldemar Florczak przekonywał, że dla zwiększenia efektywności systemu potrzebne byłoby przyjęcie modelu zapłaty za wykonane usługi, a nie za gotowość do ich pełnienia. Podobne stanowisko prezentowała większość zaproszonych ekspertów.

Według przedstawiciela Ministerstwa Sprawiedliwości system ma dużo większe możliwości niż te, które są obecnie wykorzystywane. Trwają prace nad zwiększeniem jego efektywności i nowelizacją ustawy o nieodpłatnej pomocy prawnej. Rozważane jest nie tylko poszerzenie katalogu osób uprawnionych, ale także zakresu świadczonych usług.

Obowiązująca ustawa przy wielu swoich wadach ma jedną podstawową zaletę - zapewniła setkom tysięcy Polaków dostęp do bezpłatnej pomocy prawnej. Kontrola NIK ma przynieść konkretne odpowiedzi, jak zreformować i udoskonalić to, co udało się do tej pory zbudować.

O wystąpieniu zastępcy Rzecznika Praw Obywatelskich podczas panelu pisaliśmy [tutaj](#).

Źródło: www.nik.gov.pl/